

PRZYJAZNY RENTGEN W OSTRZESZOWSKIM SZPITALU

Od lat wśród społeczeństwa panuje stereotyp, że, aby nie zostać napromieniowanym, tzw. prześwietlenia można wykonywać nie częściej niż co dwa lata. Ja również tak myślałem. Kiedy jednak porozmawiałem na ten temat z p. Anną Gołębiowską - Inspektorem Ochrony Radiologicznej, inaczej spojrziałem na problem.

Postanowiłem wykorzystać wiedzę pani inspektora i niektóre zagadnienia związane z rentgenem przekazać czytelnikom, przy okazji obalić też pewne mity.

Najstarsi ludzie w Ostrzeszowie pamiętają, że jak długo istnieje szpital, tak był w nim zawsze rentgen i tu robiono prześwietlenia, które to były lata?

Bardzo mi przykro, ale nie jestem w stanie odpowiedzieć na to pytanie. W książce „Eskulap”, opowiadającej o historii szpitala w Ostrzeszowie, nie ma żadnej wzmianki o powstaniu pracowni rtg. Z rozmów z byłymi pracownikami wynika, że było to pewnie jakieś 50 lat temu.

Jak to wtedy wyglądało, jeśli idzie o sprzęt, jakość zdjęć, czym dysponował szpital na początku. Jak chroniono pacjentów i personel przed szkodliwym promieniowaniem?

I na ten temat nie mam zbyt dużo do powiedzenia, wiem tylko, że był to podstawowy aparat do wykonywania zdjęć rentgenowskich, a także aparat do prześwietleń przy użyciu promieni.

Od tamtej pory wiele się zmieniło, co przede wszystkim?

Bardzo dużo się zmieniło. Przede wszystkim doskonała jest strona techniczna aparatów, co wiąże się z rozwojem w każdej dziedzinie życia. Ma to wpływ nie tylko na obsługę aparatu, a co za tym idzie na poprawę jakości pracy, ale przede wszystkim podnosi jakość wykonywanych

badania. Aby aparat mógł pracować, musi przechodzić testy podstawowe, wykonywane raz w miesiącu, oraz testy, przeprowadzane raz na rok przez wyspecjalizowane firmy.

Ludzie z różnych względów muszą się „przeświecić”, czy pacjenci obawiają się tego zabiegu, jakie uprzedzenia czy stereotypy pokutują?



Myślę, że nie ma żadnych podstaw, aby obawiać się wykonania zdjęcia rtg. Jak wynika z właściwości fizycznych, promieni rentgenowskich nie widać, nie słychać ani nie czuć. I już to daje komfort badania. Faktem jest, że pokutuje myślenie, że jak już sobie to zdjęcie ktoś zrobi, to na pewno będzie „świecił”. Powiem tylko, że dawki pochodzące z ekspozycji medycznych są mniejsze od dawek wynikających z tła pierwiastków promieniotwórczych, które znajdują się w przyrodzie. Zachęcam zatem

do badania się, szczególnie myślę o profilaktycznych badaniach mammograficznych.

Jak często można się prześwietlać bez złych następstw. Proszę powiedzieć o wartościach, dawkach promieni.

Badania przy użyciu promieniowania wykonuje się na podstawie skierowania od lekarza i to on de-

cyduje, że należy wykonać zdjęcia rentgenowskie. Nie można przyjść do pracowni rtg i poprosić o zrobienie zdjęcia (nawet odpłatnie). Tak się dzieje tylko w przypadku wykonania punkowego zdjęcia zęba lub badania przesiewowego.

A jeśli chodzi o dawki, to jest to temat bardzo obszerny. Powiem tylko, że inne są limity dawek dla ogółu społeczeństwa, a inne dla pracowników. Ale wszystkie są ściśle określone i bardzo dokładnie kontrolowane.

ZERO WASTE w Grabowie Warsztaty z Sylwią Majcher

Niezwykle sympatyczna mistrzyni kuchennej improwizacji - Sylwia Majcher - 28 listopada odwiedziła Bibliotekę Publiczną w Grabowie nad Prosną.

Sylwia Majcher, dziennikarka, trenerka kuchni, ekspertka idei Zero Waste napisała dwie bestsellerowe książki „Gotuję, nie marnuję. Kuchnia ZERO WASTE po polsku” oraz „Wykorzystuję, nie marnuję. 52 wyzwania Zero Waste”.

Czym właściwie jest Zero Waste? Jest to styl życia, zgodnie z którym



człowiek stara się generować jak najmniej odpadów, a tym samym nie zanieczyszczać środowiska. Pani Sylwia ma mnóstwo sposobów na to, by resztki zamiast do kosza trafiły na

talerze, ze „świata w lodówce” gotuje trzydaniowy obiad. W jej kuchni nie ma składnika, który nie mógłby dostać drugiego życia.

Sprostowanie

W relacji z uroczystości jubileuszu 50-lecia nadania imienia Tadeusza Kościuszki Szkole Podstawowej w Kobylej Górze błędnie podałem nazwisko pani dyrektora szkoły. Od września funkcję tę sprawuje **pani Joanna Ciachera-Raduła**.

Bardzo przepraszam za to niedopatrzenie.

K. Juszcak

Czy podczas leczenia lub diagnostyki dawki te mogą zostać przekroczone?

Myślę, że zdarzenia, w których dochodzi do przekroczenia dawki, mogą dotyczyć bardziej radioterapii niż diagnostyki przy użyciu promieni rtg, chociaż wiąże się to tylko z sytuacjami awaryjnymi. Wszędzie obowiązują limity dawek, a praca opiera się na dokładnie opisanych procedurach.

Ile osób w ostrzeszowskim szpitalu jest uprawnionych do wykonywania obsługi rentgena i jakie trzeba mieć przygotowanie zawodowe, a także predyspozycje, a nawet przygotowanie psychologiczne, bo przecież przychodzą tu różni ludzie, będący w różnym stanie zdrowia.

W ostrzeszowskim szpitalu pracuje pięć osób uprawnionych do obsługi aparatu rtg, same panie. Każda z nas posiada tytuł technika elektroradiologii, bo taką szkołę medyczną należy ukończyć, aby pracować w tym zawodzie. W tym miejscu zachęcam młodych ludzi do wyboru tego typu szkoły, bo to bardzo ciekawa praca, chociaż nietłata.

Myślę, że empatia, cierpliwość i chęć niesienia pomocy są dobrymi cechami ułatwiającymi pracę na takim stanowisku.

W jaki sposób jest chroniony personel obsługujący rtg, bo on przebywa w bliskości promieni najsilniejszej?

Personel pracowni jest objęty indywidualnymi pomiarami promieniowania jonizującego, które odczytywane są w Instytucie Medycyny Pracy w Łodzi. Oprócz tego każdy przechodzi okresowe badania laboratoryjne, okulistyczne i ogólne, zatwierdzone przez lekarza mającego uprawnienia do podpisywania zgody na pracę w promieniowaniu jonizującym. Każda nieprawidłowość prowadzi do odsunięcia od pracy, co najmniej na czas wyleczenia.

W Grabowie Sylwia Majcher przeprowadziła warsztaty, na których pokazała, jak w bardzo prosty sposób wykonać kilka smacznych dań z pro-

Jakie są zabezpieczenia na wypadek awarii, czy takowe się zdarzały?

Nie przypominam sobie, aby w czasie mojej wieloletniej pracy miała miejsce jakaś awaria, określana jako wypadek radiacyjny. A podstawowym zabezpieczeniem jest obsługa aparatu zgodnie z jego instrukcją. Dodam jeszcze, że w przypadku awarii należy jak najszybciej odłączyć urządzenie od źródła prądu, bo promienie są generowane przez wysokie napięcie.

A tomograf komputerowy, jego działanie jest podobne? Czy wszyscy pacjenci mają do niego dostęp?

Zasada działania tomografu komputerowego jest taka sama jak zwykłego aparatu rentgenowskiego. Oczywiście ilość promieniowania jest większa, co wynika z budowy i zasad działania aparatu. W naszym szpitalu każdy może sobie zrobić badanie w pracowni tomografii komputerowej, oczywiście tylko na podstawie skierowania.

Jest Pani Inspektorem Ochrony Radiologicznej, a więc na Pani barkach spoczywa odpowiedzialność za „radioaktywne” bezpieczeństwo szpitala. Co należy do obowiązków inspektora?

Jako inspektor zajmuję się ochroną radiologiczną pracowników szpitala. A personel, przez dobór odpowiednich parametrów podczas badania, oraz przez stosowanie osobistych środków ochrony radiologicznej, dba o pacjenta. Oprócz tego wszystkie przepisy dotyczące funkcjonowania pracowni rtg bądź innego miejsca, w którym pracuje aparat rentgenowski, są pod moją kontrolą.

Jakieś niezwykle sytuacje...

No, niestety, nie mam nic do opowiedzenia, chociaż... każdy pacjent to niezwykła sytuacja!

Dziękuję za rozmowę

S. Szmatuła

W Grabowie Sylwia Majcher przeprowadziła warsztaty, na których pokazała, jak w bardzo prosty sposób wykonać kilka smacznych dań z pro-

i spróbować m.in. kawior z bakłażana, ceviche z dorsza, jesienny pudding śliwkowy oraz tartę czekoladową bez pieczenia.

**STUDNIE
GŁĘBINOWE
PRZEWIERTY
POD
DROGAMI**

**BRAUN
BUDOWNICTWO
OGÓLNE**

tel. 603 241 541

**KUPIĘ
KAŻDE AUTO**



całe lub uszkodzone

Odbiór własnym transportem!!!

tel. 695 260 850



**UWAGA!
OD 4 GRUDNIA 2019**

**SALON
KOSMYK**

**PRZENIESIONY
NA UL. KOLEJOWĄ 17
(PL. KAZIMIERZA)**

Zapraszam